Bonus rpk, RODEO (ft. Białas)

To będzie pierdolony hit człowieku
Raz, Raz, Raz, niezłe Rodeo
Cały, cały
Bonus, Białas, niezłe Rodeo,
Lecimy, lecimy

Czasem mam w bańce niezłe rodeo
Lecę w nieznane stąd gdzie się zaczęło
Wyzwanie z planem, wiesz mnie ujęło
Chcesz to mi wierz ja i tak zrobię dzieło
Spierdalaj wreszcie fałszywy kolego
Na drzewo i lecz się tam klep do swojego
Jest dobrze, luz, z dala od tego
Niech Anioł Stróż nie dopuści złego

Ty fakty złóż, tylko tchórz siedzi w domu
Weź dupę rusz,lub się klej do betonu
No to hej, witaj przygodo
Pewny rozpierdol, będzie bankowo
Lecimy w trasę, wydawać kasę
Mix cannabis, whisky z ananasem
Bonus z Białasem – zdobywcy marzeń
W odwiecznej walce z tzw. czasem

Wjeżdżam w ten bit jak w czerwoną płachtę byk
Pół serio, pół żartem
Dobre melanże, dobrze znam branżę
Także, tak tu się kaszle,
Panie, kac gruby morales
Nieraz do ucha mi szepcesz nad ranem
Skończ już pierdplic
Mleko rozlane, za to wspomnienia mam wyjebane

Rodeo /3x
Życie jak blant – zakręcone
Rodeo /3x
Zarabiać, wydawać kabonę
Rodeo /3x
Mamy pomysły szalone
Rodeo /3x
I nowe miejscówki sprawdzone

[Białas]
Rodeo, rodeo jak wszystko się wali to trzymaj się w szyku
Uważaj na siebie bo łatwo tu można wyjebać się byku
Tu życie tak szare ze chłopaki nadal się leją za barwy
Rok cały robiłem muzykę to teraz typie pora potańczyć
Zabieram ziomali na wyjazd; ile można zamulać w Polsce?
Bo nie wszystko mordo co robię musi mi przynosić pieniądze
Hej, mamasita zabierz swego wyskakanego byka
Lepiej niech na nas nie biegnie, bo to nie bezpiecznie
I kierunek zmieni corrida
Ra ta ta ta po po po po za bardzo się napatrzyłem na zło
Gdy masz ochotę to stój se w tej bramie
Jeśli cie jara z demonami taniec
Po co ci to
Tutaj zajawka nabija nas sianem
Ludzie wypominają mi mój fejm
A nie mi tylko im on tu siada na banie
Tak jak sombrero

Rodeo /3x

Życie jak blant – zakręcone
Rodeo /3x
Zarabiać, wydawać kabonę
Rodeo /3x
Mamy pomysły szalone
Rodeo /3x
I nowe miejscówki sprawdzone

Jak jest impreza to w taniec uderzam
Na pewno pod ścianą nie stoję
Chuj wywalam na to co myślisz se o mnie
Bo jestem prawdziwym kowbojem
I bawię się grubo
Nie ważne czy kurwo masz problem i patrzysz spod byka
NIe wynikam, nie pytam
Nakuria muzyka najnowszego letniego hita
Raz łycha jest pita raz wóda
I mi tam nic więcej do szczęścia nie trzeba
Się nie ograniczam, przygodę zaliczam
Jak legwan na słońcu wygrzewam
Hajs mi nie spada z drzewa
Mimo to nie żałuje
Bo życie jest jedno, ja doceniam piękno
Tego gdzie się znajduję!

[Białas]
Gol na wyjeździe liczy się podwójnie
Kiedyś to dla nas był doping
Życie rzucało mi kłody pod nogi
I stąd te skoki na boki
Jak dupa przyprawia ci rogi
A ty z nimi chodzi poniżony zdradą
To proszę ogarnij się byku
No bo ona wbija w ciebie jak matador

Rodeo /3x
Życie jak blant – zakręcone
Rodeo /3x
Zarabiać, wydawać kabonę
Rodeo /3x
Mamy pomysły szalone
Rodeo /3x
I nowe miejscówki sprawdzone